CENA N-ru 20 gr. Opłata poczt. opłacona rycz.

Rok X ZAMOŚĆ, dnia 1 kwietnia 1932 r. Nr 7

POLSKA ODRODZONA

Dwutygodnik, naczelny Organ Kościoła St-Katolickiego Polsko-Narodowego w Polsce.



WESOŁY NAM DZIEN NASTAŁ.

(Staropolska Pieśń śpiewana podczas procesji na Rezurekcji)

Wesoły nam on dzień nastał, którego z nas każdy żądał.
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał! Alleluja, Alleluja.
Król niebieski nam zawitał, jako śliczny kwiat zakwitał,
Po śmierci się nam pokazał.--Alleluja, Alleluja.
Piekielne mocy zwojował, nieprzyjaciele podeptał,
Nad nędznymi się zlitował. All., All.
Do trzeciego dnia tam mieszkał dusze święte tam pocieszał,
Potem im z Sobą iść kazał. All., All.
Którzy w otchłaniach mieszkali, radośnie tam zawołali,
Gdy Zbawiciela ujrzeli. All., All.
Zawitaj przybywający, Boży Synu wszechmogący,
Wybaw nas z grzechowej mocy. All., All.
Wielkie tam wesele mieli, gdy Zbawiciela ujrzeli,
Którego zdawna żądali All., All.
Potem Swą mocą zmartwychwstał, pieczęci z grobu nie ruszał,
Na stróże wielki strach powstał. All., All.
A gdy Chrystus Pan zmartwychpowstał, miłośnikom się pokazał,
Posłańce do Matki posłał. All., All.
O Anieli najmilejsi, idźcież do Panny Najświętrzej,
Do Matki Mej najmilejszej. All., All.
Ode Mnie Ją pozdrawiajcie i wesoło zaśpiewajcie:
Królowo Rajska wesel się. All., All.
Potem z Swą wielką świątłością do Matki Swej przystąpiwszy,
Pocieszył Ją pozdrowiwszy. All., All.
Napełniona bądź słodkością, Matko Moja i radością,
Po onej wielkiej żałości. All., All.
Witajże, Jezu najsłodszy, Synaczku mój najmilejszy,
Pocieszenie wszelkiej duszy. All., All.
Jestem już bardzo wesoła, gdym Cię żywego ujrzała,
Jakobym się narodziła. All., All.
Łaskawie z Nim rozmawiała, ciało Jego całowała,
W radości się z Nim rozstała. All., All.
Przez Twe święte zmartwychwstanie, daj nam grzechów odpuszczenie,
A potem duszne zbawienie. All., All.



Ks Biskup ordynarjusz Wł FARON

zwierzchnik Kościoła Kat. Polsko Narodowego na całą Polskę życzy w dniu Zmartwychwstania Pańskiego wszystkim wyznawcom nauki Chrystusowej „Wesołego Alleluja“ Oby Zmartwychwstały Chrystus zbratał i zjednoczył serca naszych wyznawców w jedną silną, zdrową i bożą organizację religijną, której hasłem niech będą słowa „**Prawdą, Pracą, Miłością Zwyciężymy**“!

Napisał CIERNIAK

ZMARTWYCHWSTANIE ALLELUJA

Są chwile w życiu religijnem, w których świadomość nasza odrywa się od zajęć i trosk codziennych, a myśl zwraca się i ześrodkowuje się koło jakiegoś momentu o głębokiem znaczeniu. Taką chwilą podniosłą są święta Wielkanocne, pamiątka Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Zmartwychwstały Chrystus, który zwyciężył grzech, pokonał

majestat śmierci uczy nas byśmy i my zwalczali wszelkie zło i nieprawość w sobie, a odnosili zwycięstwo nad naszemi wadami usuwają je, a w ich miejsce zasiewali ziarno prawdy, miłości i ofiarności dla sprawy Bożej i Narodu polskiego.

Zmartwychwstała już i Polska, ale myśmy jeszcze z przywar ducha polskiego nie zmartwychwstali.

Dziś śpiewamy Bogu i Ojczyźnie „Hosanna" — a jutro szydzimy niegodnem życiem z prawd Bożych i rzucamy kłody pod stopy Zmartwychwstałej Ojczyźnie. — Judaszowski pocałunek zdrady i obłudy znamionuje prawie każdy zespół naszej pracy społecznej. Rozmaici Barabasze zostawiają jeszcze dziś krwawe ślady w dziedzinie naszego życia, a Prawda spowita powijakami dusi się w biednych suterynach zbolałych i złamanych serc i umysłów ludzkich. Brak odwagi iść z krzyżem swych obowiązków na zbawczą Golgotę sprawia, że fałsz dalej triumfuje i prowadzi ludzkość na manowce zbrodni, zdrady, nienawiści i upadku. Oby więc ze Zmartwychwstałym Jezusem powstał z letargu duchowego i naród nasz polski — a wówczas głos „Wesołego Alleluja" napełni serca nasze prawdziwym pokojem.

⁎†§§§†§†§§§†⁎

Ks Biskup Franciszek BOŃCZAK

Teologja chrześcijańska.

III.

Nieoszacowanym skarbem teologji chrześcijańskiej jest jej światło, dar Chrystusa Pana. Mówił On zawsze, że Bóg chciał się dać poznać. Zadaniem jej więc jest nie szukanie za Bogiem, ale przyjęcie samoobjawienia się Boga, dokonanego w Chrystusie i rozważanie prawd religijnych w świetle tego objawienia. Gdy tedy usiłujemy wyjaśnić sobie jakkolwiek problem religijny, musimy to czynić zgodnie z duchem nauki Chrystusowej, nie jednego oderwanego Jego zdania, ale całości a wtedy nie będziemy błądzić i macać w ciemności.

Św. Paweł pokazał nam jaki jest poprawny stosunek teologji chrześcijańskiej do innych wyznań. „Którego nie znając wielbicie, tego ja wam opowiadam". Tam, gdzie ludzie za Bogiem szukają i macają, tam Bóg jest, prawdziwy i żywy, Ojciec Jezusa Chrystusa i Zbawiciel ludzi. — Stosunk i odnoszenie się św. Paweł do pogan opisane w rozdziałach 14 i 17 Dziejów Ap. jest nawskroś mądre. W Listrze spotkał on pogaństwo grube i prostacze, w Atenach wysoce kulturalne; w obu tych formach traktował je wyrozumiale i sprawiedliwie, gdy głosił swą wyższą i szlachetniejszą wiarę. Wśród krzewicieli nowych

religij niewielu wzniosło się na takie mądre i boże stanowisko jakie św. Pawał zajął w swej przemowie na ateńskim areopagu.

OBJAWIENIE. Z czasów pogańskich pokutuje jeszcze wśród nas z gruntu błędne pojęcie o objawieniu. Dawne prymitywne ludy wyobrażały sobie, że bogowie przybierają postać ludzką i pokazują się ludziom, żyją wśród nich, rozmawiałą z nimi. Dziś jeszcze naiwni wierzą w pokazywanie się Boga lub świętych i opowiadają o „objawieniu się Matki Boskiej", która komuś miała się pokazać i przemawiać do niego.

W taki zmysłowy sposób nigdy Bóg się nie objawiał. „Boga nikt nigdy nie widział" mówi św. Jan I. 4, 12. Bóg jest duchem, istotą niewidzialną, żadnego kształtu nie posiadającą; nie pokazał się nigdy nikomu w widomej postaci ani nie mówił do nikogo w taki sposób jak my przemawiamy do ludzi. Przez objawienia Boże należy tedy rozumieć nie zjawienie się Boga, ale okazanie przez Niego swoich przymiotów,

Patrząc na wielki i wspaniały świat ludzie doszli do przekonania że to wszystko Bóg stworzył. Z całej przyrody poznajemy więc mądrość i wszechmoc Boga, czyli przez przyrodę objawia się nam Bóg jako Stwórca wszechmocny i mądry. Wielcy myśliciele religijni głosili ludziom, że Bóg jest sprawiedliwy, miłosierny, święty; przez nich więc objawił Bóg swoje moralne przymioty. Bóg tedy daje nam poznać swoją moc; swój charakter i swoje odnoszenie się do ludzi. To dawanie się poznać — to jest właśnie objawienie się Boga.

Przez określenie „Bóg się objawił" rozumiemy więc, że Bóg dał się ludziom poznać, okazał im swoją istotę, swój charakter. Nie uczynił tego odrazu, ale stopniowo, w miarę jak ludzie byli moralnie i intelektualnie przygotowani do pojęcia Jego przymiotów. Najpierw poznali Jego moc twórczą i władzę nieograniczoną, potem Jego sprawiedliwość, a wreszcie dobroć i świętość.

C. d. n.

Nowy podatek kościelny.

Całe niezależne społeczeństwo protestuje!

Na żądanie kleru rzymskiego w dniu 9 lutego 1932 r. rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o nowym podatku kościelnym.

Społeczeństwo wyczerpane z ostatnich soków życiowych przez bezrobocie, niskie zarobki i podatki z łaski biskupów rzymskich ma być obciążane nowym przymusowym podatkiem na utrzymanie i budowę

plebanji, kościołów i cmentarzy oraz na bliżej nieokreślone „potrzeby kościelne parafji".

Nowy podatek kościelny będzie narówni z podatkami państwowemi i samorządowemi ściągany przez sekwestratorów pod grozą licytacji (art. 7 i 15). Podatek kościelny będzie podwójny: 1) „Zwyczajny" — opłacany przez rzymskich katolików, podlegających obowiązkowi uiszczania podatku dochodowego, gruntowego, od nieruchomości i przemysłowego, — dochodzący do 5 proc. podstawy obliczenia danego podatku.

2) „Nadzwyczajny" — opłacany przez tychże podatników, ale już bez ograniczenia wysokości — na cele związane z utrzymaniem i budową plebanji, kościołów, innych budynków kościelnych i t. d.

Nowa ustawa jest dalszym wykonaniem konkordatu (art IV al. b.— o przymusie państwowym przy ściąganiu podatków kościelnych).

3) Jeżeli ten podatek będzie uchwalony przez Sejm, to kler rzymski znowu wysunie znane już żądania uregulowania (w myśl Konkordatu) przez Skarb Polski odszkowania za skonfiskowane przez rządy zaborcze majątki kościelne, Odszkodowanie to kler łaskawie określił na około... 5 miljardów złotych

Kler rzymski jest bardzo bogaty. Otrzymuje od Skarbu Państwa z pieniędzy podatkowych do 25 miljonów złotych rocznie. Pobiera od ludności różne opłaty za pogrzeby, śluby i t. d. oraz przeróżne składki i ofiary. Pobiera miljonowe sumy z opłat konsystorskich w sprawie unieważnień (rozwodów) i separacji małżeńskich. Wreszcie ma ogromne majątki — w samej tylko Małopolsce wynoszące 218.995 mórg ziemi i lasu (patrz „Własność tabularna w Galicji". Wiadomości statystyczne 1891).

Wzywamy całą ludność zaiteresowaną do uchwalania protestów przeciwko zamierzonemu podatkowi kościelnemu. By bronić lud, rzucamy hasło: miljon podpisów pod protestami!

Protesty podpisane należy kierować do nas pod adresem: Zamość ul. Odrodzenia — redakcja „Polski Odrodzonej", poczem odeślemy protesty do miarodajnych czynników rządowych.

Ponadto wzywamy wszystkich „narodowców", którzy się jeszcze nie wypisali z kościoła rzymskiego, aby jaknajprędzej to zrobili. W przeciwnym razie będą płacili podatek kościelny rzymski!

Wypisywać się należy z kościoła rzymskiego przez składanie pojedyńczych lub zbiorowych podań do starostwa za zatrzymaniem pokwitowania z odbioru.

Mieczysław Prawdzic

Składajcie ofiary na podtrzymanie Wyd. Polski Odrodzonej

Miljon podpisów pod protestem!

Przeciwko nowemu podatkowi kościelnemu.

Wezwanie grona wolnych Polaków!

(nadesłane)

Wzywamy Was, obywatele rzymscy-katolicy do zgłaszania gorących protestów przeciwko grożącemu Wam nowemu podatkowi kościelnemu.

Jest rzeczą trudną do uwierzenia, aby w czasach tak niebywałej nędzy, bezrobocia i ubóstwa kler rzymski poważył się sięgnąć do wyczerpanych kieszeni obywateli po ten nowy podatek kościelny i ściągać go pod groźbą egzekucji. A jednak tak jest. Podatek będzie, o ile społeczeństwo na czas swoimi protestami (art. 104 i 107 Konstytucji) nie uchroni się przed tym nowym nadmiernym ciężarem.

Dlatego wzywamy Was, obywatele, do uchwalania protestów treści następującej:

My niżej podpisani obywatele wsi (miasta) . . . . . pow. . . . . . protestujemy przeciwko nowemu znajdującemu się w opracowaniu Sejmu podatkowi kościelnemu, który ma być wyprowadzony na żądanie biskupów rzymskich.

Nowy ten podatek ściągany przez sekwestratorów razem z innymi podatkami, jak obuchem w głowę, uderzy w zniszczoną kryzysem ludność wsi i miast

Nieokreślony co do wysokości (jako nadzwyczajny) może być wymierzony w dowolnej sumie.

Uważamy, że jest niedopuszczalne, aby w kwestjach wiary i ofiary na cele religijne mógł istnieć przymus, i dlatego przeciwko temu nowemu uroszczeniu kleru uroczyście protestujemy i występujemy gremjalnie z rzymskiego Kościoła."

Pod takimi protestami niech stanie miljon podpisów!

Do czynu, Obywatele!

GRONO INTEGRALNYCH POLAKÓW.

Krzywda o pomstę do nieba wołająca.

(Koresp. z Piask k/ Lublina)

Lamentuje nieraz kler rzymski, że krzywda się mu dzieje czy to w Meksyku, czy w Hiszpanji lub w Rosji. — Życie jednak wykazuje, że tam gdzie kler czuje się zbyt pewny siebie, to postępuje on sam gorzej niż

rzekomi nowocześni cywilni inkwizytorzy. — Przytaczamy tu fakt, który niech sam świadczy o sumieniu niektórych księży rzymskich, deprawujących lud swą jezuicką zasadą „cel uświęca środki". — Oto za na mową miejscowego proboszcza rzym. ks. Stadolskiego, kapłan narodowy ks. Reszel prob. w Piaskach porzucił haniebnie parafję narodową i wrócił do Kościoła rzym.-kat. Ks. Reszel zgłosił się w r. 1931 jako djakon rzymski do Kościoła Kat. Pol. Nar. i w październiku w r. 1931 został wyświęcony przez Biskupa Farona na kapłana. — Przyszedł do Kościoła Pol. Nar. w nadziei, że będzie się mógł tu łatwiej ożenić. Gdy zaś narodowcy nie dali mu mieszkać z narzeczoną ani w Białobrzegach, ani w Piaskach wrócił do Rzymu. — Wpierw przez kilka tygodni układał plany zdrady z księdzem rzymskim. Następstwem tych planów było zbrodnicze obrabowanie kościoła narodowego z rzeczy sprawionych za krwawy grosz ludu polskieg . — Ks. Reszel wracając do Rzymu dnia 3. III. b. r. zabrał nam 3 ornaty, 2 kapy. 4 chorągwie, 2 krzyże. 3 obrazy, mszał, monstrancję, kielich, puszkę na N. S., kadzielnicę, 2 dzwonki, 6 lichtarzy, welon, figurę zmartwychwstałego Chrystusa — rozbił ambonę, boczne ołtarzyki, katafel i zostawił obrabowany nasz wielki, murowany w r. 1928 kościół, — pusty jak po najeździe Hunów

Z tabernakulum zabrano (ks R. spżył) Najśw. Sakrament i na to miejsce włożono po wandalsku kamienie,

Gazeta rzymska b-pa Fulmana „Głos Lubelski" z dnia 6. 3. na str. 6 w artykule: „Dobry przykład cuda działa" (ładne cuda rzym.) tak pisze:

„W dniu 3 marca duchowny kościoła nardowego w Piaskach ks. Józef Reszel wygłosił przed domem modlitwy (czytaj Kość. P. N.) w Piaskach dłuższe przemówienie do swoich zwolenników poczem wraz z nimi z krzyżem na czele udali się ze śpiewem pieśni postnej do kościoła Rzymsko-Katolickiego i tam wobec licznie zebranych wiernych złożył wyznanie wiary, które przyjął ks. kanonik Piotr Stodulski w obecności ks. wikarjusza Wicentego Grosza, poczem odbyło się nabożeństwo i zostało udzielone zebranym błogosławieństwo Najśw. Sakramentu."

„Krzyż i chorągwie przyniesione do kościoła katolickiego ks. kanonik Stodulski poświęcił i umieścił obok ołtarza. Ks. Józef Reszel nadesłał do Redakcji naszego pisma (Głos Lub.) oświadczenie..."

„A Ja Ciebie mój Jezu za nic w świecie nie opuszczę" .. „Placów- Kościoła Narodowego w Piaskach koło Lublina objąłem pod koniec listopada 1931 r. w dniu 3 marca 1932 rano przed murami domu modlitwy wygłosiłem mowę do ludu . . . i

„Po krótkiej przemowie — ubrany w komżę, stułę i kapę — z krzyżem w ręku słodkim Jezusem w sercu wraz z ludźmi, krzyżem i czterema chorągwiami udałem się do świątyni rzymsko-katolickiej. Pochód był piękny. Przed wejściem aszem do Świątyni Chrystusa. przemówiły dzwony it.d.

. . . przeto i ja Ciebie, mój Jezu, za nic w świecie nie opuszczę. . . . (czy i przy kradzieży? dp. n.)

(—) Ks. Józef Reszel".

Niechce się wprost wierzyć, by wyższe władze kościelne mogły spokojnie aprobować ten niecny rabunek.

Ponieważ przeprowadzka ks. R. z K. P. N. do rzymskiego działa się pod osłoną Policji, przeto domagamy się od Rządu pociągnięcia Policji do surowej odpowiedzialności. Ucztowano przecież mile tegoż dnia na plebanji rzym. O zrabowanie rzeczy Prokuratura sądowa wytacza proces.

Sądzono, że zbrodniczem obrabowaniem kościoła i zdradą ks. R. rozbije się parafja — lecz się pomylono. Za ks. R. poszła tylko jedna kobieta (gospodyni), a natomiast sami wyznawcy rzymscy zgorszeni tem, że ich ks. prob przyjął skradzione rzeczy z Kość. P. N. i postawił w rzym. kościele — przejrzeli na oczy i postanowili przejść do Kość. Pol. Nar. — Ks. Reszel stał się nagle cudownym księdzem i spowiednikiem w Kość. rzym.

Gdy nam Np. Ks. biskup Faron przysłał nowego proboszcza ks. Pióra to Policja zagroziła mu aresztowaniem jeśli otworzy kościół. Nie uląkł jednak się ks. Piór, i dnia 12 marca otworzył kościół. Gdy setki ludu weszły do kościoła i zobaczono wszystko rozbite, zrabowane i zniszczone, to rozległ się tak bolesny płacz, że ze wzruszenia płakali i żydzi, którzy z ciekawości przybyli.

O Polsko pytamy Cię azaliś ty jest matką czy macochą dla biednych polaków—narodowców pozbawionych opieki dla dogodzenia Rzymowi ? ?

P. S.

Nieugięty Sterownik

Gdy my utrapieni narodowcy w Piaskach doświadczyliśmy, że Ty Księże Biskupie mimo tylu zdrad księży, tylu prześladowań nawet od Hodurowców, mimo takiej biedy finansowej, znikąd nie masz pomocy, a trwasz na stanowisku i kierujesz zdrowo i nieugięcie Kościołem Pol. Nar. to nas utwierdza, że z Tobą jest Bóg i przy Twem boku zwycięstwo, a sromota dla zdrajców i oszustów religijnych. Dziękujemy Np. Ks. Biskupowi za przysłanie nam ks. Proboszcza i wypożyczenie szat litur. Niech żyje Ks. Biskup Faron!

Wyjaśnienie kłamstwa

Dnia 17 marca b.r. zjawił się w naszej Red. P. O. ks. Nowak prob. z Chłaniowa i oświadczył, iż niema nic wspólnego z grupą amerykańską H. i że del. am. Padewski kłamliwie umieścił w swej gazecie Posł. zmiankę o rekolekcjach w Chłaniowie. Redakcja.

Znamiona czasów.

Jak już wiemy, po opanowaniu Rosji przez bolszewików, w liczbie tych Państw, które pierwsze uznały bolszewików za władzę prawowitą w Rosji, była również i „Stolica Apostolska“.

I otóż, z biegiem czasu, gdy władze sowieckie zakazały wstępu do Z. R. S. S. S. ojcom Jezuitom i wogóle agentom „Stolicy Apostolskiej”, pomiędzy tymi pokrewnymi duchami dwóch absolutyzmów (o których patrz art. na str. 354 miesięcznika wiedzy duchowej „Hejnał“ za rok 1930—Wisła Śląsk Ciesz.) stosunki się pogorszyły, i rozpoczęły się waśnie. „Stolica Apostolska” ze swej strony puściła w ruch ciche modły, podczas których wyszeptowywano przekleństwa na głowy bolszewickie, a następnie zarządzono głośne modły po całym świecie, podczas których błagano różnych świętych, by zemścili się nad bolszewikami i okazali na nich swój wpływ. Zaś bolszewicy na odwet urządzili u siebie uliczne pochody tłumów wiernych i niewiernych komunistów, oraz szopki, w których niesione były na „sedia gestatoria“ w pośmiewiskowych i dziwacznych szatach liturgicznych r.-katolickich różnego stopnia i rangi manekiny, wyobrażające przedstawicieli „Stolicy Apostolskiej”, a które to manekiny, jako symbole następnie palono na stosach.

Po tych, tak solennych, wzajemnych uroczystościach, wybuchła na Dalekim Wschodzie wojna. Powstała moda na rozmaite pakta o nieogresję pomiędzy różnemi Państwami.

I zupełnie niespodzianie, jak piorun z jasnego nieba „Illustr. Kurjer Codzienny” w Krakowie, w N. 68, pośpiesznie doniósł swym wiernym współowieczkom radosną wieść, iż „Bolszewicy składają hołd działalności Ojca św.,

Z powyższego faktu chwalebnego logicznem będzie wywnioskować, iż niebawem będziemy świadkami starej idylji rodzinnej, a co zatem idzie— i nowego paktu o nieogresję, w rezultacie którego cała armja papieska wypędzonych z Hiszpanji ojców Jezuitów znajdzie ciepły i czuły przytułek w Z. R. S. S. S.

W każdym bądź razie zaiste biedna Rosja, gdyż oczewistem jest, że oczekują ją w perspekciwie nowe obfite łaski, płynące z góry, z podstratosfery!...

SFINKS PÓŁNOCNY.

Pragnę ..

Pragnę, by już
sterany lud
jaśniejszych zórz
docenił cud.

Ażeby wstał
pomimo burz
i zabobon gnał
z niewolnych dusz.

Ferd. Lask.

SAKRAMENT POKUTY.

Spowiedź uszna

Gdy penitent zbliża się do konfesjonału kapłan mówi:

K.—Bóg niech będzie w sercu i w ustach twoich, abyś się mógł(a) wyspowiadać z grzechów szczerze i dokładnie: w imię Ojca i Syna † i Ducha Świętego.

O.—Amen (wyznanie grzechów patrz modlitewnik „Pójdź za mną” str. 192 potem)

FORMA ABSOLUCYI.

Ks.—Niech się zmiłuje nad tobą Bóg Wszechmogący i odpuściwszy ci grzechy, doprowadzi cię do życia wiecznego.

O.—Amen (Kapłan podnosi prawą rękę)

K.—Przebaczenia i odpuszczenia win niech ci udzieli Wszechmogący i Miłosierny Pan.

O.—Amen.

K.—Pan nasz Jezus Chrystus niech cię rozgrzeszy i ja cię rozgrzeszam (jeśliś tego godzien) mocą mi przez Niego daną; w imię Ojca i Syna † i Ducha Świętego. Pomnij na ten święty moment swego życia i idź w pokoju, a nie grzesz więcej. Amen. Męka Pana naszego Jezusa Chr. zasługi Najświętszej Panny Marji i wszystkich Świętych niech Ci wyjdą na pożytek duchowy Amen.

Uwaga: (Młodzież do lat 20 obowiązana do spowiedzi usznej, pod karą nieważności, starsi mogą korzystać ze spowiedzi usznej lub publicznej).

Spowiedź publiczna

(Ogólna spowiedź publiczna odbywa się w następujący sposób Pragnący przystąpić do Sakramentu Pokuty zajmują miejsce przy komunikalnej balustradzie, albo w pierwszych ławkach przed ołtarzem i gdy wyjdzie kapłan—spowiednik ubrany w liturgiczne szaty koloru fioletowego z krzyżem w ręku i zatrzyma się w pośrodku przed pokutnikami, ci śpiewają, klęcząc, na dany przez ks. znak następująca suplikację jako pobudkę do żalu):

Przybądź Duchu Św. oświeć mój rozum, porusz me serce, abym mógł(a) poznać dokładnie wszystkie grzechy moje, szczerze za nie żałował(a) i dobrze się wyspowiadał(a).

Żalem przejęci do głębi swej, Boże
Bo wina ciąży na nas i grzech nas ugina
Do tronu miłosierdzia idziemy w pokorze
Pełni smutku i bólu z dziedzictwem Kaina,
Szukaliśmy u świata napróżno pociechy,
Napróżno ukojenia, błędów zapomnienia.
Bo niema tam pokoju, gdzie są ludzkie grzechy
Bo nie istnieje szczęście bez Boga, sumienia.
Więc przejęci do głębi naszą nędzą Boże
Gdy winy ciążą i grzech nas ugina,
U tronu miłosierdzia klękamy w pokorze
Pełni smutku i bólu z dziedzictwem Kaina.

Ksiądz Spowiednik wstaje zwraca się do penitentów i mówi albo czyta:

Bóg jest Ojcem nas wszystkich i powiedział przez usta Swych proroków, że nie chce śmierci grzesznika, ale chce, aby się człowiek poprawił i żył. Jezus woła: „Pokutujcie i nawróćcie się, aby wasze grzechy były zgładzone a przyjdzie ukojenie i umocnienie od Pana" i zaklina nas: „Nawróćcie się do mnie w żalu, smutku, w serdecznym bólu, rozdzierajcie serca wasze, a nie szaty wasze": poznajcie wielkość i ciężkość winy, przemieńcie się, odróżcie i stańcie się z powrotem dziećmi godnemi miłości. Po to przyszedł na ziemię Zbawiciel świata, Jezus Chrystus aby ratować grzesznika, aby go przyprowadzić do domu Ojca niebieskiego. Marnotrawny syn opuszcza dom ojca, szuka szczęścia na obczyźnie ale go nie znalazł; przeciwnie znalazł nędzę i poniewierkę; a gdy głodowa śmierć zajrzała mu w oczy, uczuł swą niedolę, następstwo grzechu i przejęty świadomością winy, z żalem i bólem, postanowił wrócić do ojca, wyznać błędy i pod dachem ojcowskim rozpocząć nowe, lepsze, pożyteczniejsze i szczęśliwsze życie. I my to chcemy uczynić, po to przyszliśmy przed ołtarz Twój Boże. (Dp. może tu być i inna nauka o pokucie i żalu).

(Ksiądz-Spowiednik pyta: czy przepraszacie Boga za wszystkie grzechy? Czy przebaczacie bliźniemu urazy? potem czyta uroczyście, powoli i wyraźnie wyznanie grzechów, a pokutnicy powtarzają za nim głośno):

Uznaję nad sobą Wszechmogącego, Miłosiernego i Sprawiedliwego Boga, który przenika Swym duchem wszechświat cały, ale przedewszystkiem człowieka. Spowiadam się przed Nim i Jego Kościołem ze wszystkich przewinień popełnionych

myślą, mową i uczynkiem, spowiadam się, żem potargał(a) grzechami święte węzły łączące stworzenie ze Stwórcą, zdeptał(a) Jego prawa, bliźnich zasmucił(a) szkodę im przyniósł(a) na duszy i na ciele. Moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina. Przejęty(a) do głębi duszy wielkością winy, wyrażam żal nieutulony, postanawiam mocno poprawić swe życie i przy pomocy Twej, o Boże chcę iść odtąd drogą wskazaną mi przez Jezusa Chrystusa Zbawiciela i Nauczyciela mojego. Przebacz mi więc i daruj, Boże Miłosierny, a Ty, ojcze duchowny, udziel mi rozgrzesznia, wy zaś współwyznawcy, bracia i siostry, módlcie się za mną do Pana Boga naszego.

(Po odczytaniu tego wyznania naznacza stosowną pokutę, a więc modlitwy, czytanie pobożnych pożytecznych książek, współpracę w kościelnem życiu, pomoc finansową dla spraw polskiego społeczeństwa, wynagrodzenie krzywd i t.d. Po zadaniu pokuty Ksiądz-Spowiednik — mówi):

Gdyby ktośkolwiek wyrządził bliźniemu krzywdę na majątku lub na sławie należy to naprawić.

Rozgrzeszenie

Kapłan: Niech się zmiłuje nad wami Bóg Wszechmogący (dalej tak jak powyżej przy spowiedzi usznej, lecz formuła w liczbie mnogiej).

& † † &

REZUREKCJA

(Otwarcie Grobu Pańskiego)

Przyszedłszy do grobu śpiewa antyfonę:

Ks.— Chwała Tobie, Trójco jedyne i równe Bóstwo! Chwała teraz i przez wszystkie wieki. Alleluja,

Org.— Chwała Tobie . . . .

Ks.—Alleluja, Alleluja. Org.—Alleluja.

PSALLM 119.

Ks.—Chwalcie Pana wszystkie narody,
Chwalcie Go wszystkie ludy,
Org.—Bo się umocniło nad nami miłosierdzie Jego
A prawda Pańska trwa na wieki.
Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.

Jak była na początku teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen Alleluja.

Ks.—Alleluja.

Org. Chór powtarza antyfonę „Chwała Tobie"

Ks.—Panie zmiłuj się.

O.—Chryste zmiłuj się, Panie zmiłuj się.

Ojcze nasz. (kropi i kadzi)

K.—I nie wódź nas na pokuszenie.

O.—Ale nas zbaw ode złego.

K.—W zmartwychwstaniu Twojem Chryste. Alleluja.

O.—Niebo i ziemia się raduje. Alleluja.

K.—Bóg z wami.

O.—I z duchem Twoim.

Módlmy się.

Panie Jezu Chryste, Królu Chwały, który spełniłeś przez swe zmartwychwstanie wszystko co niegdyś przez proroków obiecał my dziś obchodząc pamiątkę chwał Twego zmartwychwstania, zebraliśmy się w tym przybytku, by Ci nasz hołd złożyć i wdzięczność wyrazić najgłębszą. Wejrzyj na pokorę naszą i spraw, iżbyśmy zgładziwszy grzechów naszych zmazy podczas tych świąt wielkanocnych ożyli i stali się godnymi Twej męki bolesnej i chwalebnego zmartwychwstania uczestnikami. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha św. Bóg po wszystkie wieki wieków.

O.—Amen.

Następnie kapłan intonuje pieśń: „Chrystus zmartwywstan jest", lub „Wesoły nam dziś dzień nastał", a po procesji kapłan bierze krzyż i intonuje trzyrazy

K.—Zmartwychwstał Pan z grobu Alleluja.

O.—Który za nas wisiał na drzewie krzyża, Alleluja.

(Oddawszy krzyż, śpiewa werset i modlitwę):

K.—W zmartwychwstaniu Twojem Chryste, Alleluja.

K.—Niebo i ziemia się cieszy, Alleluja.

Módlmy się.

Boże, który nas co roku uroczystością zmartwychwstania Pańskiego uweselasz, pozwól łaskawie, iżbyśmy w Chrystusie zmartwychwstawszy, radości żywota wiecznego doznali. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. O.—Amen.

(Jutrznia patrz „Poradnik duszp. str. 34)

Wiadomości z parafji.

Krasnystaw

Dnia 10 i 11 marca b. r. odbyły się rekolekcje w parafji naszej w Krasnymstawie. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwaliśmy przybycia naszego Najp. Księdza Biskupa z Zamościa, który niestety z powodu przyjazdu kilku księży do Kurji Biskupiej po porady nie mógł przybyć na nabożeństwo pokutne, natomiast przysłał naszemu proboszczowi ks. Wójcowi do pomocy ks. Aleksandra Pieca z Szewni. Nabożeństwo pokutne odbyło się spokojnie ku zadowoleniu wiernych, którzy pragną wiernie stać pod sztandarem Kość. Pol. Nar. zdala od zakusów amerykańskich. Dzielny nasz prezes Tchórzewski broni nas wytrwale przed atakami Hodurowców.

Parafja Perespa

Dnia 14 marca odbyło się u nas uroczyste nabożeństwo celebrowane przez ks. prob. A. Bobra. Ludzi zebrało się około 3 tysięcy. Podczas nabożeństwa przygrywała orkiestra. Podniosłe kazanie wygłosili: ks. Wysoczański i ks. Bober. Policja z radością stwierdziła, jak lud służący dawniej carowi dziś nabiera w K. P. N. ducha patrjtycznego Na zakończenie nabożeństwa lud wzniósł okrzyk na cześć Prezydenta, Marszałka, naszego biskupa Farona, Wojewody i Starosty poczem z zadowoleniem rozszedł się do swych domów. Niech żyje Kościół Narogowy!

W. Podgórski.

Z Grudek

Przez łamy „Polski Odrodzonej" składamy byłemu naszemu ks. prob. M. Osetkowi serdeczne Bóg zapłać za Jego pracę w naszej parafji.

Parafjanie.

Zamość

Dnia 15 marca odbyło się uroczyste nabożeństwo w naszej Katedrze narodowej za spokój duszy ś. p. biskupa Wł. Bandurskiego. — Pontyfikalną Mszę św. żałobną odprawił Czcigodny Ks. biskup Faron w asyście księży: A. Pieca jako djakona i ks. Siwca jako subdjakona. Po Mszy św. odśpiewał Celebrans wra z asystą egzekwie przy katafalu i wygłosił serdeczne przemówienie o pracy patrjotycznej ś. p. zmarłego biskupa Bandurskiego.

Dnia 18, 19 i 20 marca odbyło się w parafji naszej nabożeństwo pokutne (rekolekcje). Nauki głosił Ks Biskup Lud korzył się przed Bogiem wyznając swe grzechy i winy. Dzień 19 b. m. uczczonem nadto uroczystem nabożeństwem patrjotycznem zakończon hymnem: „Boże coś Polskę" i akademją podczas której przemawiał prezes ob. Mucha, Ks. Bp. i ks. Piec.

Z parafji Rudno

Dnia 9 marca b. r. uderzył w nas cios najstraszniejszy z powodu wyjazdu naszego kochanego Proboszcza ks. Wł. Tuszyńskiego. W dzień przed wyjazdem pożegnany został ks. Proboszcz w imieniu gospodarzy przez ob. Józefa Mazura i Jana Klizę. W gorących i szczerych słowach wynurzali strapieni swoje uczucia ks. Wł. T. W imieniu Koła Młodz. Wiej. pożegnał ks. T. prezes Koła St. Żuber, dziękując za pracę oświatową i opiekę. — Pożegnanie ks. Wł. Tuszyńskiego było bardzo smutne, a jedyną pociechą było zarazem to, że jego praca wydała piękne owoce. Znikł nam ten, w którym pokładaliśmy wszystkie nadzieje, On był naszą podwaliną przyszłości. W dzisiejszej dobie prawdziwie dobrych jest tak mało na tym padole płaczu i wszędzie przejawia się hipokryzja, obłuda i egoizm, że tem bardziej bolejemy iż odjechał ten u którego hipokryzji i obłudy nie było. Był on oddany duszą i sercem dla dobra Kościoła i ludzi. Nie wątpimy nawet o tem, że mieć będziemy drugiego księdza. Ale czy będzie taki, jakim był nasz ks. Wł. Tuszyński? Jemu zawdzięczamy dużo, i nie wiemy w jaki sposób mu dług wdzięczności spłacić. Wiemy sami dobrze, że ks. Wł. Tuszyński nie miał u nas żadnych wygód, ale męczarnię, przeto zupełnie słusznie należy mu się wypoczynek na lepszej parafji.

Dobry to był kapłan i spieszył zawsze każdemu z dobrą radą i pomocą za co w „Polsce Odrodzonej“ składamy mu dzięki stokrotne. Niech wszędzie wiedzą, że nasz ks. Wł. Tuszyński jako właśnie ks. narodowy pozostający pod opieką Ks. Biskupa Farona, pracował b. owocnie. Tylko więc głupiec może poniżać prawdziwych kapłanów narodowych. Ks. Tuszyńskiemu nie zależało mu na hołdach, na wygodach, dobrobycie, ale zależało mu na tem, by praca jego wydawała owoce dobre. Dlatego nigdy On z naszej pamięci nie wyjdzie, pomimo że dzielić nas będzię dość daleka odległość, jednak myślami swemi będziemy mieć dla ks. Tuszyńskiego wdzięczność, szacunek i poważanie.

Cześć Ci Wielebny Ks. Proboszczu!

Stanisław Żuber
prezes K. Mł. Wiej

Z Szewni

Dzień 14 marca b.r. był dniem pamiątkowym dla naszej parafji. Z jednej strony radowaliśmy się, że przybył do nas na rekolekcje Czcigodny Ks. Bp. Faron z Zamościa, a z drugiej strony radowaliśmy się i dlatego, że w dniu tym odprawił w naszym skromnym kościółku pierwszą uroczystą Mszę św. nowo-wyświęcony kapłan ks. M. Siwiec przy asyście miejscowego kapłana ks. Pieca, który w pięknych słowach powitał neoprezbitera. Po nabożeństwie obecni parafjanie dziękowali Najczcigodniejszemu Ks. Biskupowi i Ks. Siwcowi za przybycie.

Andrzej Kościk.

Hrubieszów

Parafja nasza potężnieje z dniem każdym — ks. prob. Krawczyk i Komitet zwłaszcza prezes Traczuk pracują owocnie. Obecnie ks. Proboszcz organizuje „Koło Oświatowe Młodzieży" do którego zapisało się już przeszło 80 osób. Dziś lud ocenia zdrowe wysiłki Ks. Biskupa Farona, toteż trzyma się mocno Kościoła Kat. Polsko-Narodowego, a nie wałęsających się Hod. (skr. n)

Parafjania J. Z.

Z Włodzimierza

Dawniej lud prosił księdza rzymskiego o posługę religijną dziś ksiądz rzymski prosi, by mu zezwolono usługiwać. Obecnie kler rzymski uprosił (przekupił) jednego narodowca i ten pozwolił ks rzym.-kat. wykopać dwoje dzieci pochowanych na cmentarzu narodowym i pochować na rzymskim. Działo się to bez Komisji sanitarnej. Kler szafuje pieniądzmi na wszystkie strony, byle zwabić sobie Narodowców, lecz ci wraz z ks. prob. Zembrzuskim trzymają się. Mamy więc do zawdzięczenia jedynie Kościołowi Kat. Pol. Nar., że dziś ceni i szanuje nas kler papieski.

Włodzimierczyk.

Parafja Starawieś

Niktby nie przypuszczał, że po przybyciu księdza narodowego w nasze wzgardzone okolice i do naszej wsi — ożywi się cała okolica i rozbudzi się życie religijne oraz duch patrjotyczny u ludności. Dopiero drugi miesiąc pracuje u nas ks. prob. Kolonko, lecz robotę jego widzi i uznaje każdy. W parafji naszej skupiło się już 600 członków Cieszymy się więc wielce, że powstała u nas parafja Kościoła Kat. Pol. Narodowa, która staje się dla nas szkołą oświaty.

Sikora.

Z Bydgoszczy

Parafja nasza stanęła już na twardym gruncie i z każdym dniem w parafji naszej duch się umacnia i skupia w jedną całość. Ks. prob. Milewski pracuje otwarcie i śmiało, bo dolar am. mu nie pachnie. Utarło się u nas przysłowie obok: „Roma locuta causa finita": „Scranton przemówił (X. P.) i sprawa skończona" (skręcona, zniweczona). Zwolennicy del. P. chcieli nas rozbić i sądzili, że Policja im w tem pomoże, lecz zawiedli się. Doświadczyliśmy na własnej skórze, że dwom panom Ameryce i Polsce służyć nie można — dlatego nie będziemy więcej tolerować kierunku amerykańskiego.

Narodowiec Ad.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W KATEDRZE NARODÓW.

1) Wielki czwartek (patrz Poradnik str. 30): Spowiedź uszna i publiczna do godz. 9-ej. O g. 9-ej uroczysta Msza św. i poświęcenie przez Ks. Biskupa Olejów dla Chorych, Krzyżma i Olejów Katechumenów. Po Mszy św. przeniesienie Najświetszego Sakramentu do Ciemnicy poczem nastąpi obrzęd umywania nóg 12-stu starcom i obnarzenie Ołtarzy. — Wieczorem o ½ 6 jedna część „Gorzkich żali, odczytanie przez ks. Prob. „Męki J. Chr“ (Mat. 26 i 27) i odśpiewanie rzewnych „Lamentacji”.

2) Wielki Piątek: O godz. 9 adoracja Krzyża i Msza św. bezkonsekracyjna i przeniesienie Pana Jezusa w N. S. do grobu. Wieczorem o godz. ½ 6 część II „Gorzkich żali“. — „Lamentacje” i kazanie pasyjne — (święto Zw. N. P. M. przeniesione na 4. IV.)

3) W. Sobota: O godz. 8-ej poświęcenie ognia, paschału, i wody poczem będzie celebrowana Msza św. Po Mszy św. poświęcenie pokarmów.

WIELKANOC

1) O godz. 6-ej rano uroczysta rezurekcja z pieśnią podczas procesji „Wesoły nam”, potem „Twoja cześć chwała”. Po procesji odśpiewanie „Jutrzni”, Msza św. i hymn: „Ciebie Boga chwalimy”. — Suma uroczysta o godz. 11-ej. W poniedziałek tak samo.

Ks. PROBOSZCZ w Zamościu.

Piękny przykład z parafji Bydgoszczy

Uświadomieni parafjanie w Bydgoszczy (miasto liczące około 150 tys.) dają piękny przykład wszystkim parafjom K. K. P. N. w całej Polsce, bo oto na zebraniu parafjalnem w dniu 13 marca br. oświadczyli się nie tylko za zdrowem kierownictwem N. Ks. b-pa Farona i za prob. ks. Milewskim, ale nadto trzeźwą decyzją wykluczyli z parafji pismo del. am. Padewskiego p. t. „Posłannictwo” i uznali jako jedyne pismo Kościoła Kat. Polsko-Narodowego — gazetę „Polskę Odrodzoną” wychodzącą w Zamościu.

P. S.

Brawo Bydgoszczanie! Oby zdrowe Wasze hasła zrozumieli wyznawcy K. P. N. w całej Polsce. — Kościół Narodowy w Anglji dzięki jedności liczy 40 miljonów wyznawców i 392 samych biskupów.

Red.

KOMUNIKATY.

Redakcja Pol. Obr. uprasza naszych wyznawców o jednanie nam nowych prenumeratorów — i o popieranie swemi datkami prasy Kość. P. N. — Na prasę złożył M. Wojnar 2 zł. Bóg zapłać.

Z Kancelarji Kurji Biskupiej

Ojcze Padewski proszę się nie nazywać wysłannikiem bożym i nie żądać od b-pa F. wiary w bpa H, wszak już św. Piotr poucza wiernych: „Rozsądźcie czy należy słuchać więcej Boga czy ludzi"? Trudno jeśli ktoś zdradza zasady Jezusa Chr. iść za nim. — Nie bp. F. złamał więc przysięgę — lecz ten, który w imię Chrystusa dokonywał czynności, a potem sam Chrysusa zdradził. Zapewne Najp. Ks. bp. F. dalej zajdzie za Chrystusem niż za zdrajcami jak O. P.

Ks. Sekr. K. B.

Z KANCELARJI DJECEZALNEJ

2) Dnia 13 marca b.r. został wyświęcony na Kapłana djakon Siwiec.

2) Z powodu zdrady przekupionych księży nastąpiły zmiany dla umocnienia pewnych parafji. Przeniesieni: Ks. prob. St. Kędzierski z Majdanu do Podwysokiego, ks. Osetek z Grudek do Majdanu, ks. Tuszyński z Rudna do Grudek, ks. Piór z Podwysokiego do Piask.

3) Mianowany: Ks. N. Siwiec administratorem parafji w Rudnie.

4) Cieszę się wielce, że silniejsi i lepsi kapłani bronią dzielnie zasad naszego Kościoła i służą wiernie Kościołowi i Ojczyźnie. Trzem kapłanom słabego ducha radzę, aby zabrali się do jawnej obronnej przed szkodnikami pracy, lub by co rychlej opuszczali nasze szeregi.

Zamość,
22/III. 1932.

(—) KS. WŁ. M. FARON
biskup Ordynarjusz na całą Polskę Kościoła K. P. N.

†§§§†§†§§§†

Ks. Br. Jaeger, Gen. Wik. — z „P D."

POLSKI KOŚCIÓŁ NARODOWY

(Ciąg dalszy — 3.)

Kiedy nastał okres Reformacji i walk religijnych, lud polski był ujarzmiony i upańszczyźniony. Jednakowoż szlachta przyszła do tego uświadomienia, że należy nareszcie zerwać całkowicie z Rzymem, który zapomniał o swojem posłannictwie duchowem. Zainteresowano się Pismem św, zaczęto je tłumaczyć na język polski, który Rzym nie uznał za

godny i dostatecznie wyrobiony do zastąpiania łaciny w określ m u tajemnic wiary. zaczęto czytać i badać Pismo św., krytycznie patrzeć na sprawy kościelne i religijne Znalazło się sporo ludzi religijnych, którzy poczęli dokoła siebie grupować innych: Mikołaj Rej z Nagłowic, Andrzej Frycz Modrzewski — wójt na Wolborzu, sekretarz króla Zygmunta Augusta, Jan Łaski, największa postać w dziejach Reformacji nietylko w Polsce ale i za granicą, syn magnackiej rodziny polskiej, dostojnik Kościoła i dworak, który składa wszystkie godności i całą majętność, i „nagi nagiego Chrystusa sługa”, jak sam o sobie mówi, wyjeżdża na Zachód. Pracuje w Anglji, Fryzji, wraca do Polski, stawiając sobie wszędzie za cel połączenie w jeden kościół chrześcijański zwalczające się wzajemnie kościoły ewangelickie. Dokoła tych mężów zgrupowało się wszystko, co było najlepsze i najszlachetniejsze w narodzie i poczęło radzić nad reformą kościoł i ostateczne postulaty skrystalizowały się w następujących punktach: 1. Język polski w liturgji 2. Sobór narodowy. 3. Zniesienie celibatu i 4. Komunja pod dwoma postaciami.

Popełniono jednak ten wielki błąd, że nie zerwano odrazu całkowicie z papiestwem, łudząc się, iż uda się przeprowadzić te postulaty w porozumieniu i za zgodą papieża. W tym celu wysłał król marszałka koronnego Maciejowskiego z odpowiedniemi instrukcjami, jednakże ówcześni nuncjusze papiescy Commendoni i Lippomani byli sprytniejsi od naszych reformatorów, między którymi nie było niestety zgody. Jedni, z Janem Łaskim na czele, dążyli do stworzenia polskiego Kościoła Reformowanego, którego najwyższą głową miał być krol. Lecz Zygmunt August nie nadawał się do tej roli. C. d. n.

Kalendarzyk imion słowiańskich

Kwiecień — 1932 r.

1 piąt Tollsława
2 sob. Sądomierza, Franc.

3 Ndz. Przewod. Cieszygora, Ryszarda

4 pon. Zdzimierza, Izydora
5 wt. Borzywoja, Wicentego
6 śr. Świętobora, Celest.
7 czw. Przecława, Epifonjusza
8 pt. Siecieslawy, Dion zego
9 sob Dobrosławy. Marji Kl.

10 Niedz. 2 p. W., Grodzisława

11 pon. Jaromierza
12 wt. Siemidroga Wiktora
13 śr. Przemysława
14 czw. Myślimierza
15 pt. Wszegniewa, Bazylego Anastazji

„Pójdź za mną"

WIADOMOSCI Z AMERYKI.

Szanowna Redakcjo ,P. O."!

Bardzo się cieszę, że wychodzi nadal gazeta „Polska Odrodzona". Narodowcy w Ameryce napiętnowali tu (pohańbili okr. a.) niegodziwą robotę delegatów bpa Jasińskiego i bp. Gawrychowskiego za to, że będąc w Polsce podkopali fundamenta Kościoławi Narodowemu. Pisała „Straż" w lecie, że bp. Gawrychowski jedzie odwiedzić ojca staruszka, a on pojechał podburzać w Ojczyźnie wyznawców Kość. P. N. przeciwko władzy biskupa. Posłali stąd potem Podeszwę (Padewskiego dp. n.), by dolać w Polsce oliwy do ognia. Oby ci delegaci nasi z Ameryki nie urządzali więcej takich nikczemnych zjazdów i to poza plecami bpa F. Mądrze robicie w Polsce, żeście się wycofali z opieki delegatów scrantońskich, bo dość macie swoich cierpień, a oni wam je pomnażają. Szkoda naszego ciężkiego grosza, który delegaci tak marnują Niech żyje Ks. biskup Faron i niech prowadzi dalej Kościół Pol. Narodowy w Polsce do zwycięstwa.

Amsterdam N. Y. Sączawa.

P. S.

Piękne i otwarte słowa ob. Sączawy, narodowca z Ameryki świadczą, że lud w Ameryce gorszy się rozbijacką robotą delegatów bpa H. i ten lud ma odwagę napiętnować tą niegodziwość. — Brawo Panie Sączawa!

Red.

SKANDALICZNY NAPAD

Dnia 6 marca b. m. podczas, gdy proboszcz nasz ks. Kędzierski odprawiał sumę w kościele w Majdanie-Leśn. pow. Chełm nadeszła grupa (około 30 osób) pijanych łobuzów z kijami i ponoć nożami z O. Piekarzem na czele (za chwilę nadszedł i del. am. Padewski) i wszyscy wdarli się przemocą do naszego kościoła profanując naszą świątynię bałwochwalczem swem nabożeństwem. Klika owa była pijana, a na wódkę miał dać grubszą sumkę Padewski. Wśród ludności powstał tumuld, zamieszanie, placz i złorzeczenia. Pytamy więc czy wolno obywatelom amerykańskim (Padewskiemu) podburzać tak naród w Polsce za krwawe dolary robotnika amerykańskiego. Ludu w Ameryce nie daj grosza na rzekome misje, bo to blaga, a nie misje.

Boli nas strasznie, że my wyznawcy Kościoła Katolickiego Polsko-Narodowego mimo, że nie mamy nic wspólnego z Hodurowcami i jakim prawem napadają oni na nasze Kościoły? Wnieśliśmy skargę do naszego Biskupa Farona. Precz z rozbijaczami!

Parafjanie z M.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Wohlfartowi z W.: Kościół Kat. Pol. Nar. pod jurysdykcją Biskupa-ordynarjusza Ks. Farona nie może odpowiadać za czyny duchownych z grupy Hodurowców, bo z nimi niema nic wspólnego. Również kierownik grupy Hodurowców del. Padewski niema prawa wydawać zleceń kapłanom K. K. P. N. Proszę się nie dziwić manjackim wybrykom Padewskiego — toć to analfabeta teologiczny (w Polsce taki X. nie do-pomyślenia) posiadający trzy oddziały szkółki wiejskiej i długoletnie doświadczenie kopalniane jako górnik od węgla. Nam więcej wiadomem jest o jego ignoracji — bo donoszono nam, że dnia 6 marca w Majdanie Leś. na spółkę z O. Piekarzem błogosławili lud w sposób bałwochwalczy opłatkiem śpiewając: „O Przenajśw... Hostja". Czyż takie krętactwo i tumanienie narodu może uprawiać człowiek uczciwy—wierzący — Nigdy!

Ob. Kucowi: Gazetę „P. O." wysyłamy regularnie.

Ob. Gacowi: Kościół nasz Kat. Pol. Nar. udziela rozwodów kościelnych, a nie państwowych. Tylko zaślepieniec może zazdrościć tego, że biedni, nieszczęśliwi małżonkowie regulują swe sprawy wobec Boga, sumienia i Kościoła, w tym Kościele do którego należą. Nie mogą tego uczynić w konsystorzach rządowych, bo grubych setek i tysięcy nie mają więc regulują swój stosunek tam, gdzie ich z punktu religijnego ratują darmo (za pokryciem jedynie kosztów zasadniczych kanc.) Często nawet księża rzymscy litując się nad swymi biednymi parafjanami, żyjącymi długie lata t. z. „na wiarę" posyłają nieszczęśliwych do naszej Kurji Biskupiej, by tu Sąd kościelny regulował ich sprawy wobec Boga, sumienia i Kościoła. Świadczy to więc o wielkiem dobrodziejstwie nie tylko dla nieszczęśliwych małżonków, ale i dla społeczeństwa, które się tem leczy z elementu puszczającego się nieraz z rozpaczy małżeńskiej na niebezpieczną drogę. Gdyby nie praca w tym kierunku K. K. P. N. to ci nieszczęśliwi nigdy nie zdobyliby się na uregulowanie swego pożycia małżeńskiego.

Ob. Strojkowi: Że del. Pad. (Podeszwa) uprawia demagogię (w nic nie wierząc) to nam wiadomo, lecz on do nas nie należy.

Do czytelników „Polski Odrodzonej".

Na skutek licznych zapytań naszych czytelników w różnych kwestjach prawnych zmuszeni jesteśmy rozpocząć w „Polsce Odrodzonej" dział porad prawnych. W tym celu uzyskaliśmy od grona życzliwych nam adwokatów w Zamościu zapewnienie, że udzielą nam odpowiedzi fachowej z różnych dziedzin prawa.

Odpowiedzi prawne udzielane będą tylko tym, którzy nadeślą znaczek pocztowy na odpowiedź i uiścili prenumeratę za „Polskę Odrodzoną".

Redakcja „Pol. Odr."

Starokatolicki Kościół posiada światową misję.

(Ks. Dr. W. H. z Wiednia)

Starokatolicki Kościół posiada światową misję, ta światowa misja opiera się na podłożu trzech punktów:

1-szy. Że Starokatolicki Kościół powinien być pośrednikiem połączenia się wszystkich chrześcijańskich Kościołów.

2-gi. Starokatolicki Kościół poninien być żywym stróżem granić narodowych dla poszczególnych suwerennych państw.

3-ci. Starokatolicki Kościół jest ostatnim Kościołem, który się odłącza od Rzymu — nigdy nie był wmieszany w intrygi polityczne, ma rekord czysty i posiada skarbiec czystej wiary katolickiej pierwotnego Kościoła z czasów apostolskich.

Dp. Do „Zjednoczenia Kościołów Narodowych Starokatolickich" od dawna należy i nasz Kościół Katol. Polsko-Narodowy w Polsce na czele z Najp. Ks. Biskupem Faronem.

W 33-ch krajach kobiety mają prawo głosowania

Przyznanie prawa głosowania kobietom hiszpańskim jest nowym krokiem naprzód w politycznem równouprawnieniu kobiet posiadających już te same prawa polityczne, jakiemi cieszą się mężczyźni.

Narody, mówiące językiem hiszpańskim, są do tej pory jeszcze dość zacofane w dziedzinie równouprawnienia obu płci. Argentyna i Brazylja uznają prawo głosowania kobiet tylko w poszczególnych wypadkach.

Upłynie niebawem 40 lat od chwili, w której pierwsze państwo t. j. Nowa Zelandja, dopuściło kobiety do urn wyborczych. Działo się to w r. 1893. W dziewięć lat później za przykładem Nowej Zelandji, poszła Australja, przyznając kobietom prawo zabierania głosu i zasiadania we wszystkich politycznych korporacjach. Z kolei za przykładem tym poszły inne państwa, a to Finlandja w r. 1906, Norwegja w 1913, Danja w 1915 i Szwecja w 1918. W innych państwach kobiety uzyskały równouprawnienie polityczne dopiero po wojnie światowej. Do tych krajów należą: Polska, Czechosłowacja, Niemcy, Anglja, Austrja, Węgry, Łotwa, Estonja, Litwa, Luksemburg i Kanada. Inne kraje przyznały kobietom tylko częściowe równouprawnieuie; i tak np. w Serbji, w Grecji i w Belgji kobiety mogą głosować tylko podczas wyborów gminnych. W niektórych prowincjach Indyj kobiety posiadają prawo głosowania od 1924 r., w całych Indjach jednak przeciętnie tylko jedna kobieta na 20 mężczyzn posiada prawo głosowania.

Czytelniku! Przeczytawszy „Polskę Odrodzoną" podaj ją sąsiadowi, a przyczynisz się do szerzenia Idei Chrystusowej w narodzie.

Nazwiska wychowawców dla dzieci nieślubnych i nieznanego pochodzenia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, w którym wyjaśnia, że zasadniczo nie widzi przeszkód w nadawaniu dzieciom nieślubnym nazwisk osób, przyjmującym je na wychowanie, pod warunkiem atoli, że osoby te każdorazowo zgłoszą w tym względzie swe oświadczenie na piśmie.

Zasada ochrony istniejących i noszonych nazwisk nie dozna w ten sposób uszczerpku; niema bowiem uszczerpku tam, gdzie u podstaw aktu leży nieprzymuszona wola najbardziej zainteresowanych.

Postępowanie takie nie będzie stało również w sprzeczności z zasadami prawa cywilnego, któremu nie jest obca instytucja nadawania nazwiska rodowego nietylko z tytułu pokrewieństwa naturalnego i pokrewieństwa sztucznego, ale i w wypadkach braku jakiegokolwiek pokrewieństwa,

Należy atoli w każdym wypadku rozpatrzeć, czy nadanie dziecku nieznanych rodziców nazwiska jego wychowawców nie naruszałoby zasady, jakiej należy przestrzegać w tego rodzaju sprawach, a mianowicie, czy nazwisko, należące n.p. do rzędu ośmieszających, nieprzystojnych i nie zgodnych z duchem języka polskiego — nie przyniosłoby dziecku więcej ujmy, niż korzyści. Każde podanie przeto ma być rozpatrywane według kryterjów interesu samego dziecka.

Nożami pokłuli się podczas Mszy

W czasie mszy w kościele parafjalnym w Baranowie pow. kępińskiego doszło z niewiadomych przyczyn do bójki między 19-letnim Franciszkiem Witkiem a Ludwikiem Taborskim. Obaj pokłuli się w kościele nożami. Proboszcz Hundt zamknął kościół z powodu profanacji i nabożeństwa odprawia się w kościele parafjalnym w Kępnie

Wypadek ten tembardziej charakterystyczny, że zdarzył się w Poznańskiem, gdzie ludność jest dziś może najpobożniejsza w Polsce

Prenumerata płatna z góry rocznie: 7 zł, półrocze 3,50 zł, kwartalnie 1,75 zł, pojedynczy numer 20 gr, w Ameryce i za granicą 2 dolary 50 centów rocznie

Cena ogłoszeń: cała strona 50 zł, pół strony 25 zł. najmniejsze ogłoszenie 5 zł

Adres dla listow, przekazów i telegramów: Zamość ul. Odrodzenia 14
Konto P. K. O. w Warszawie 151.854, w Krakowie 405.812.

Wydawca i redaktor nacz. KS. BP. FARON Redaktor odpow. BR. POTERUCHA

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze

Wydrukowano w Drukarni „Polski Odrodzonej" w Zamościu